

**Sygnatura akt VI Ka 165/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **30 maja 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Sędziowie SSO Arkadiusz Łata

SSR del. Marcin Schoenborn (spr.)

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Krystyny Marchewki

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r.

sprawy **M. O. (O.)** ur. (...) w R.,

syna J. i B.

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 13 stycznia 2014 r. sygnatura akt VI K 981/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 165/14

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w T. oskarżyła M. O. o popełnienie występku z art. 178a § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 2 października 2013 r. w P. na ul. (...) kierował samochodem osobowym marki B. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości co potwierdziło badanie z wynikami 0,56 mg/l i 0,68 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach po przeprowadzeniu rozprawy wyrokiem z dnia 13 stycznia 2014 r. sygn. akt VI K 981/13 na mocy art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu M. O. o czyn opisany powyżej wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 kk na okres próby 2 lat (pkt 1). Na mocy art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 7 kk zobowiązał oskarżonego do uiszczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 1.000 złotych (pkt 2). Dalej na mocy art. 67 § 3 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku (pkt 3), na poczet którego w oparciu o art. 63 § 2 kk zaliczył okres rzeczywistego stosowania tego

zakazu od dnia 8 października 2013 r. (pkt 4). W końcu na mocy art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia wydatków postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa, zaś na mocy art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych odstąpił od wymierzenia oskarżonemu opłaty (pkt 5).

Apelację od tego wyroku wniósł Prokurator, który zaskarżył go w całości na niekorzyść oskarżonego. Zarzucając mu zaś błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, podczas gdy ustalenia dokonane w toku postępowania, a w szczególności rodzaj i stopień naruszenia przez oskarżonego zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym oraz okoliczności popełnienia przestępstwa prowadzą do wniosku przeciwnego, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach.

### **Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.**

Apelacja Prokuratora okazała się być zasadną, gdyż rzeczywiście nie sposób zaakceptować orzeczenia o warunkowym umorzeniu postępowania karnego wobec oskarżonego w związku z popełnieniem przez niego zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 kk, a zgodnie z regułą *ne peius* z art. 454 § 1 kpk jedynym możliwym w takiej sytuacji postąpieniem sądu odwoławczego musiało być uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rację ma skarżący, gdy twierdzi, iż stopień winy oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu zabronionego są znaczne, a więc, że nie są znaczne, a tylko wówczas w grę może wchodzić rozważanie zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania, oczywiście po stwierdzeniu występowania pozostałych jej przesłanek określonych w art. 66 kk.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości należy uwzględniać okoliczności wymienione w art. 115 § 2 kk, a więc rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Stopień winy wyznaczają z kolei dwie zmienne. Jedna w postaci obiektywnej oceny społecznej szkodliwości popełnionego czynu, obejmującej nie tylko okoliczności odzwierciedlone w zespole znamion typu czynu zabronionego, ale także wszystkie inne, o ile wpływają one w sensie ujemnym lub dodatnim na ocenę karygodności zachowania, dotyczy to przede wszystkim dalszych następstw czynu, szczególnej motywacji sprawcy, okoliczności związanych z osobą pokrzywdzonego czy sposobu działania. Druga odpowiada subiektywnej możliwości podjęcia przez sprawcę zachowania zgodnego z wymaganiami prawa, którego swobodę w wyborze i realizacji takiego zachowania wyznaczają możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynu, warunkowana poziomem rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego sprawcy, stanem wiedzy, doświadczenia, zdolnościami odbioru bodźców i informacji oraz ich analizy, możliwość podjęcia decyzji zgodnego z prawem zachowania, co warunkowane jest normalną sytuacją motywacyjną, zdolnością przeciwstawiania się szczególnym naciskom motywacyjnym, umiejętnością dokonywania wyboru spośród wielu możliwych sposobów zachowań, odpornością na nacisk bodźców zewnętrznych (sytuacyjnych), poziomem przyswojenia reguł moralnych, możliwość faktycznego sterowania swoim postępowaniem w wykonaniu podjętej decyzji (por. Włodzimierz Wróbel [w:] G. Bogdan, Z. Cwiakalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, wyd. II, teza 24 i 29 do art. 53 kk).

Nie może też budzić wątpliwości, iż wskazane w art. 66 § 1 kk właściwości i warunki osobiste sprawcy, jego postawa i dotychczasowy sposób życia stanowią odrębną przesłankę warunkowego umorzenia postępowania. Nie mogą one być zatem uwzględniane w ocenie społecznej szkodliwości popełnionego czynu i winy sprawcy, tj. przemawiać za ich „znacznością” lub „nieznacznością”. Trzeba zatem przyjąć, że przesłanka ta wchodzi w grę dopiero po ustaleniu, iż społeczna szkodliwość czynu i wina sprawcy nie są znaczne. W razie ustalenia znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu lub winy warunkowe umorzenie nie jest dopuszczalne, chociażby postawa sprawcy i jego dotychczasowe życie zasługiwały na pozytywną ocenę.

Tymczasem, jak należy wnioskować z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy przy ocenie społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu i jego zawinienia uwzględniał właściwości i warunki osobiste sprawcy, jego postawę i dotychczasowy sposób życia (k. 47), rzeczywiście świadczące na jego korzyść, a niewątpliwie nie powinien był tego czynić.

Jednocześnie kompletnie pominął rodzaj i charakter naruszonego przez oskarżonego dobra, jakim jest tak istotne w dobie natężonego ruchu drogowego determinowanego ilością i osiąganymi zarejestrowanych i faktycznie użytkowanych pojazdów oraz jakością polskich dróg, bezpieczeństwo w komunikacji.

Nie uwzględnił też wagi naruszonego przez oskarżonego obowiązku, ciężącego przecież na każdym kierującym pojazdem z mocy art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym, jakim jest kardynalny dla zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom tego ruchu nakaz zachowania trzeźwości. Co więcej, nie docenił też rzeczywistego stopnia jego naruszenia, skoro uznał, że stan nietrzeźwości oskarżonego nie był znaczny, gdy tymczasem przeszło dwukrotnie przekraczał poziom wyznaczający granicę pomiędzy występkami z art. 178a § 1 kk i wykroczeniem z art. 87 § 1 kk, a niemal siedmiokrotnie przewyższał stężenie alkoholu w organizmie stanowiące granicę pomiędzy stanem trzeźwości, a stanem po użyciu alkoholu.

Wytknąć Sądowi Rejonowemu należy również, iż zbagatelizował szereg negatywnie świadczących dla oskarżonego okoliczności popełnionego przez niego czynu. Tymczasem już tylko z jego wyjaśnień wynika, że pojechał na imprezę, na której spożywał alkohol w niemałych ilościach, własnym pojazdem, co daje asumpt do wnioskowania, iż zamierzał z niego skorzystać po jej zakończeniu, zapewne w czasie, w którym nie byłby jeszcze predestynowany ze względu na swój stan psychofizyczny do kierowania nim. Ponadto zdecydował się kierować pojazdem bezpośrednio po spożyciu w niedługim czasie dwóch litrów piwa, nie mając najmniejszych obiekcji przed tym.

Nie wziął więc też pod uwagę Sąd Rejonowy, iż oskarżony kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości w pełni świadomie, a więc z zamiarem bezpośrednim.

Zdecydowanie przecenił natomiast Sąd Rejonowy znaczenie motywów, które oskarżonym kierowały, gdy decydował się złamać zakaz określony w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym. Zgodzić należy się bowiem ze skarżącym, iż wy tłumaczeniem dla tego rodzaju zachowania nie mogła być chęć wspomżenia kolegi, którego przybycia potrzebowała schorowana bliska mu osoba, gdy w tym celu należało skorzystać z taksówki, a gdyby to się miało okazać natychmiast niemożliwe, zawiadomić odpowiednie służby medyczne, co w dobie rozpowszechnionych zaawansowanych usług telekomunikacyjnych byłoby działaniem nieskomplikowanym i nie wymagającym zbyt wielkiego zaangażowania.

Jest też oczywistym, że oskarżony nie znajdował się w żadnej anormalnej sytuacji motywacyjnej, skoro nie chodziło o życie i zdrowie jemu bliskiej osoby. Poza tym wedle oczekiwań potrzebującej pomocy babci kolegi, ta stwierdzić miała, iż jej wnuczek powinien wezwać karetkę pogotowia dopiero po tym, jak do niej przyjedzie, co sugerowało, że pomimo doskwierającego jej schorzenia natury kardiologicznej, raczej nie było mowy o bezpośrednim zagrożeniu życia, a jedynie chwilowej niedyspozycji, która wymagała dopiero rozeznania i oceny, czy potrzebną jest interwencja fachowej służby.

Umknęło uwadze Sądu pierwszej instancji zatem i to, iż oskarżony miał pełną możliwość zachowania się zgodnie z prawem.

Jakkolwiek więc rzeczywiście brak podstaw do wnioskowania, iż swoim zachowaniem oskarżony spowodował konkretne i bezpośrednie niebezpieczeństwo dla innych uczestników ruchów, nie mniej nie było to aż takie istotne, skoro stwierdzonym zostało popełnienie przez niego przestępstwa z tzw. abstrakcyjnego zagrożenia na niebezpieczeństwo. Ważne było zaś to, iż jako osoba wprawdzie młoda, nie mniej kształcząca się w kierunku uzyskania wyższego wykształcenia prawniczego, winien był dawać przykład innym, a przynajmniej swym rówieśnikom, z którymi w owym czasie imprezował.

Wszystko powyższe zdaniem Sądu Okręgowego dobitnie świadczy o tym, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz stopień jego zawinienia są znaczne, a zatem wyklucza również możliwość zastosowania względem niego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Zasadnym okazał się więc zarzut apelacji, choć nie w pełni oddawał on istotę uchybienia, jakiego dopuścił się Sąd Rejonowy. W sytuacji, gdy przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu pominięto okoliczności (lub okoliczność) wymienione w art. 115 § 2 kk lub wzięto pod uwagę okoliczności (lub okoliczność) niewymienione w tym przepisie, w grę może wchodzić jedynie zarzut obrazy prawa materialnego określony w art. 438 pkt 1 kpk, gdy zaś okolicznościom (lub okoliczności) określonym w art. 115 § 2 kk przydano zbyt dużą lub zbyt małą rangę można mówić o zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia w rozumieniu art. 438 pkt 3 kpk (por. wyrok SN z 19 października 2004 r., II KK 355/04, LEX nr 141299). Także kwestionowanie ustalonego stopnia winy poprzez uwzględnienie niewłaściwych lub nieuwzględnienia właściwych przesłanek oceny jej wagi, również winno odbywać się poprzez podniesienie zarzutu obrazy prawa materialnego, konkretnie przepisu, którego zastosowanie bądź nie zastosowanie uzależnione jest od ustalenia określonego stopnia winy.

Nie mniej uwzględnienie z podanych względów wniesionego na niekorzyść oskarżonego środka odwoławczego rozpoznanego w jego granicach, nie pozostawiało wątpliwości, iż zaskarżony wyrok jako wadliwy ostać się nie mógł, a postępowanie pierwszoinstancyjne wymaga ponowienia.

Sąd Rejonowy rozpoznając ponownie sprawę na rozprawie obowiązany będzie przy wyrokowaniu uwzględnić wszystkie powyższe uwagi Sądu odwoławczego.

Nie przesądzając jednak w niczym konkretnej treści ostatecznego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.